

PAULINA MACHAŁOWSKA

Uniwersytet Łódzki

## WPŁYW POGAŃSTWA NA POCHÓWKI CHRZEŚCIJAŃSKIE W OKRESIE CESARSTWA RZYMSKIEGO

*Jesteśmy zaledwie wczorajsi,  
a zapelniamy wasze miasta, wasze domy,  
place, wasze minicipia, rady,  
obozy wojskowe,  
wasze tribus i dekurie, wasz palac,  
senat, forum: pozostawiamy wam  
tylko świątynie...*

TERTULIAN, *Apologetyk*

W Imperium Rzymskim współistniało ze sobą wiele religii i kultów. Pod wpływem filozofii greckiej, już w II i I w. p.n.e. wyższe warstwy społeczeństwa rzymskiego odstępowały od wiary w tradycyjnych bogów na rzecz obcych kultów przenikających ze Wschodu. W Rzymie szerzyły się kultury Mitry, Izidy, Ozyrysa, wierzenia judajskie, a później i chrześcijańskie<sup>1</sup>.

Moim celem jest przedstawienie wpływu pogaństwa na pochówki chrześcijańskie w okresie cesarstwa rzymskiego. Z uwagi na obszerność tego tematu, jego wielowątkowość, a także i własne zainteresowania chciałabym ukazać, jak pogaństwo wpłynęło na typy chrześcijańskich pochówków, ich dekorację oraz kult męczenników.

Rzymski historyk Liwiusz przytacza opowieść<sup>2</sup> o ruchu religijnym, który uważany był za zgubny dla społeczeństwa rzymskiego. Jego zwolennicy zostali określani mianem „drugiego rodzaju ludzkiego”. Poganie, którzy w wiekach II i III traktowali chrześcijan jako „trzeci rodzaj ludzki”, „trzeci

<sup>1</sup> Jurewicz, Winniczuk 1970, s. 192.

<sup>2</sup> Livius XXXIX 13. 14. – cyt. za Markus 1978, s. 20.

lud”, uważali ich za obcych, wyczuwając jednocześnie zagrożenie z ich strony. „Precz z trzecim rodzajem” – takie okrzyki często rozlegały się w amfiteatrach<sup>3</sup>. Wyrażenie to określało dokładnie tożsamość, jaką wykształcili sobie chrześcijanie – odmienną zarówno od żydowskiej, jak i od pogańskiej. Przeciw chrześcijanom wysuwano liczne zarzuty. Ponieważ odrzucali oni kult bogów i cesarzy, zatem zarzucano im ateizm, a przeciw ateistom i wrogom cesarza istniały prawa państwowe. Władze rzymskie nie mogły także uznać chrześcijan za lojalnych obywateli ze względu na zbyt radykalne i przeciwne pogańsko-niewolniczemu ustrojowi poglądy. Powstrzymywanie się chrześcijan od publicznego życia oraz okrywanie tajemnicą kult religijny i nauka doprowadziły do oskarżeń o ateizm, mordowanie dzieci, kazirodztwo, co z kolei miało konsekwencje w postaci odrzucania nowej religii i jej prześladowania z uwagi na przestępstwa moralne<sup>4</sup>.

Pierwszych chrześcijan charakteryzowały zdecydowane przekonania w kwestiach doktryny i etyki. W momencie przyjmowania nowej dla siebie wiary każdy wyznawca musiał rozpocząć nowy styl życia. Taka wyłączność pierwotnej chrześcijańskiej wiary i postawy życiowej przyciągała wielu ludzi, ale z drugiej strony była jednak powodem licznych zarzutów stawianych przez wrogów. Potężne siły próbowały przeszkadzać w rozwoju chrześcijaństwa. Pogaństwo w pierwszych wiekach naszej ery, zwłaszcza w I–III w., nadal wywierało znaczący wpływ na ludzi<sup>5</sup>.

Cesarstwo rzymskie nie skłaniało się ku porzuceniu swych starych bogów. Czczono ubóstwionego cesarza, pradawne, lokalne bóstwa, a obok tych kultów rozwijały się także wschodnie religie misteryjne. Żaden z pogańskich kultów nie wykluczał innego. Rzymskie władze tolerowały wszystkie kultury, jeśli nie podważały one moralnego ładu i nie zachęcały do rebelii. Powszechnie sądzono, iż w czasie gdy inne ludy czcili wyłącznie swoich lokalnych bogów, Rzymianie czcili wszystkie bóstwa, nie pomijając żadnego, i dzięki temu wynagradzani byli za pobożność<sup>6</sup>.

Meliton z Sardes przypisywał rozkwit cesarstwa rzymskiego, od czasów Augusta, doskonałości religii chrześcijańskiej, która powstała podczas rządów tego cesarza. Taki pogląd dostarczał podstawy do interpretowania chrześcijaństwa jako religii cesarskiej; można by go określić jako zastępowanie wielu kultów wrogich sobie miast i narodów powszechnym kultem jednego, obejmującego cały świat, cesarstwa.

Chociaż chrześcijanie bezkompromisowo odrzucili wszystkie pogańskie kultury, w konsekwencji narażając się na nienawiść, wrogość i prześladowanie,

<sup>3</sup> Tertulian, *Adversus gnosticos scorpiace*, X.

<sup>4</sup> Kumor 1973, s. 45.

<sup>5</sup> Dowley 2002, s. 90.

<sup>6</sup> Chadwick 2004, s. 20–21.

to często dzielali podstawowe założenia wierzeń pogańskich, zgodnie z którymi bezbożność może sprowadzić gniew bóstwa na całą wspólnotę. Tak więc odrzucenie wszystkich religii jako bałwochwalczych nie przeszkodziło chrześcijanom w przejęciu pewnych rozpowszechnionych założeń, dotyczących celu kultów religijnych. Postępowali oni tak również z bardziej osobistymi kultami i religiami misteryjnymi; z wieloma z nich chrześcijaństwo ma wspólny, podstawowy cel, jak również wspólne założenia o świecie ludzkim i boskim. Już w połowie II w. światli chrześcijanie zaczęli zdawać sobie sprawę z tego, że stosunkowo wąska jest przepaść, która oddziela ich wierzenia od wierzeń rozpowszechnionych wśród ich wykształconych pogańskich przyjaciół. Nie mogli oni zadowolić się takim wyobrażeniem chrześcijaństwa, które przedstawiało je jako coś zupełnie odmiennego od pogańskiego świata<sup>7</sup>.

Z biegiem czasu kontakty pomiędzy społeczeństwem rzymskim a społecznością chrześcijańską stają się coraz częstsze. W okresach długotrwałego braku prześladowań opinia publiczna czuje się spokojona dzięki zarządzeniom władz wobec chrześcijan; następują liczne zbliżenia i lepsze wzajemne poznanie obu stron<sup>8</sup>.

W pierwszych stuleciach naszej ery często nie stosowano się do przepisu zabraniającego chrześcijanom wspólnych z poganami pochówków. W sprawach pogrzebu bowiem rozstrzygały widocznie powiązania społeczne z większością pogańskiego otoczenia, np. rodziny, grupy klientów. Tak więc we wczesnym okresie w większości przypadków nie chowano chrześcijan na osobnych cmentarzach. Wydaje się, że już jednak pod koniec III w., a na pewno w wieku IV do rzadkości należały pochówki chrześcijan z poganami. Miało to głębokie uzasadnienie w wierze chrześcijańskiej – w wierze w Zmartwychwstanie i w odrzuceniu kremacji, której poganie poddawali się jeszcze w drugiej połowie II w. n.e. Chrześcijanie dbali o pochówki biednych. „Gdy dowiedzą się, że zmarł ktoś ubogi spośród nich, troszczą się o jego pogrzeb w miarę swoich możliwości”<sup>9</sup>. We wszystkich gminach powstawały gminne cmentarze, a często też cmentarze prywatne przechodziły w posiadanie gmin. Nie znamy cmentarzy chrześcijańskich z I w., a nawet w II w. ich istnienie wzbudza wątpliwości. Znajdowały się one – tak jak pogańskie – poza miastem. Sytuowano je w bezpośrednim sąsiedztwie pogańskich nekropoli, wzdłuż wielkich dróg wylotowych (konsularnych). Pojedyncze pochówki można na podstawie inskrypcji datować na II w.<sup>10</sup>

<sup>7</sup> Markus 1978, s. 24–25, 31.

<sup>8</sup> Daniel-Rops 1969, s. 401.

<sup>9</sup> Arystydes, *Apologia* 15, 8.

<sup>10</sup> Deichmann 1994, s. 47–48.

Prawo XII Tablic przewidywało oba sposoby grzebania zmarłych – zarówno inhumację, jak i kremację, zakazując tychże obrzędów wewnątrz miasta. „*Nie będziesz grzebał ani spalał umarłego w mieście*”<sup>11</sup>. Grzebiąc zmarłych za miastem, najchętniej na poboczu dróg, wierzono, że w ten sposób podtrzyma się pamięć o nich, a pamięć była dla pogan niezbędnym warunkiem nieśmiertelności. Dlatego właśnie najbogatsi wznosili wspaniałe, okazałe grobowce przy Via Appia, których pozostałości możemy jeszcze dziś oglądać. Także pierwszych chrześcijan chowano na publicznych nekropolach na powierzchni ziemi; tak pochowano św. Piotra na Wzgórzu Watykańskim oraz św. Pawła przy Via Ostiense<sup>12</sup>.

Chrześcijanom były znane wszystkie formy pochówku stosowane w późnym antyku:

- cmentarze pod gołym niebem (*sub divo*);
- hypogea;
- kolumbaria;
- krypty (wśród nich szczególnie często komory grobowe usytuowane w szeregach, po obu stronach środkowego korytarza);
- proste groby ziemne przykryte płytkami kamiennymi lub ceglami na kształt dwuspadowego dachu (*alla cappuccino*);
- amfory, które zagłębiano w ziemi;
- formy grobu wykutego w skale;
- groby wewnątrz grobowca wymurowanego, otynkowanego, czasem pokrytego malowidłami lub nawet mozaiką;
- sarkofagi;
- mauzolea (nie wiadomo, czy chrześcijańskie mauzolea istniały przed czasami Konstantyna Wielkiego).

Moją uwagę chciałabym skoncentrować na kolumbariach oraz mauzoleach. Wykuwanie grobowców w skale czy tworzenie ziemnych szybów w celach pochówków nie było wynalazkiem chrześcijańskim. Przykładem mogą być grobowce królów i możnych z Egiptu już z III tysiąclecia p.n.e., hypogea starożytnego wschodu, grobowce etruskie lub podziemia rzymskich mauzoleów (I i II w). W samej Italii Żydzi grzebali swoich zmarłych w podziemiach. Wszystkie te miejsca były jednak kompleksami grobowymi, a nie tym, co rozumie się pod pojęciem cmentarza (przeznaczony dla nieograniczonej liczby zmarłych)<sup>13</sup>.

<sup>11</sup> *Lex*, XII, tab. X. 1 – za Le Roy 1968, s. 71.

<sup>12</sup> Korte 2002, s. 7–8.

<sup>13</sup> Deichmann 1994, s. 47–49.

W okresie Augusta pojawia się typ grobowca o niespotykanym uprzednio planie. To kolumbarium, czyli grobowiec zbiorowy, przystosowany do palącego wówczas obyczaju palenia zwłok. W kolumbariach umieszczano urny z prochami mieszkańców dużych miast, którzy nie posiadali indywidualnych, własnych grobowców. Mogły być przeznaczone dla jednej rodziny lub dla całej rodziny. Przykładem takiego kolumbarium jest tzw. Kolumbarium II przy Via Appia (wyzwoleńców i niewolników Augusta i Liwii). Była to budowla na planie prostokąta, 7 m zagłębiona w ziemię. Wnętrze w kształcie hali kryło rzędy nisz w ścianach. W każdej niszy mieściły się dwie urny. Nad nimi przybite były marmurowe tabliczki z epitafiami. Duże kolumbarium mogło pomieścić kilkaset urn. Ściany między niszami były zwykle ozdobione malowidłami. Pogańskie grobowce w postaci kolumbariów odnajdujemy także na nekropoli Watykańskiej. Powstała ona w okresie zmieniającego się obrządku pogrzebowego i stąd wnętrza wielu grobowców są przystosowane do urn na prochy i do sarkofagów. Pierwsze mieszczą się w niszach – podobnie jak w starszych kolumbariach, drugie – w tzw. arkosoliach, czyli niszach niskich i długich, o przekroju półkolistym, wykorzystywanych później w pochówkach chrześcijańskich. Typowy przykład takiego wnętrza stanowi grobowiec Ceteniuszów z połowy II w.<sup>14</sup>

Chrześcijanie przejęli pogański zwyczaj chowania zmarłych w podziemiach. Nie palili zwłok, potrzebowali zatem więcej miejsca na pochówek niż poganie, którzy po kremacji umieszczali prochy bliskich w urnach. Wraz z przybywaniem liczby wiernych zaczęło brakować miejsca dla zmarłych, zwłaszcza że prawo rzymskie broniło nietykalności każdego grobu. Szukano zatem miejsca w podziemiach. Nekropola było to *locus sacer* – miejsce święte i objęte prawem azylu. Zalecano ubogim ludziom, aby należeli do stowarzyszeń pogrzebowych zabezpieczających im miejsce na wspólnym cmentarzu. Właściciele posesji cmentarnych zaczęli pod starymi grobami wykuwać nowe<sup>15</sup>.

W genezie powstania cmentarzy chrześcijańskich wyróżnia się trzy okresy. Pierwszy zbiega się z okresem apostołskim; chrześcijanie określają się wówczas poprzez adaptację inhumacyjnego typu pochówku. Drugi okres, tzw. poapostolski (koniec I w. i początek II w.), charakteryzuje się rosnącą liczbą wyznawców. Organizują się oni wewnętrznie, wykazując jednocześnie odrębność względem pogan i Żydów (w tym w kwestii pogrzebu). Trzeci okres to przejście od grzebania zmarłych na powierzchni ziemi do cmentarzy podziemnych (od ok. poł. II w.). Aby tego rodzaju cmentarze mogły powstać, należało dysponować odpowiednią działką na powierzchni oraz terenem, który umożliwiałby drążenie galerii włąb.

<sup>14</sup> Sadurska 1980, s. 32, 195.

<sup>15</sup> Korte 2002, s. 8.

Wczesne chrześcijaństwo przyczyniło się do powstania nekropoli nowego typu, pozostającego jednak w ciągłym nawiązaniu do nekropoli pogańskich. Typ ten nie przyjął się jednak powszechnie ani nie przetrwał poza ramy czasowe antyku chrześcijańskiego (I–VIII w.). Należą do niego podziemne cmentarze zwane katakumbami<sup>16</sup>.

Katakumby zakładano, wychodząc od naziemnej działki grobowej (area), na której instalowano wejście. Istotne było ukształtowanie terenu, jego odpowiednie wzniesienie, dzięki któremu drążono pomieszczenia odpowiedniej wysokości. Wykuwano je stopniowo, a praca była bardzo mozolna. Jako pierwsze powstawały schody, a więc *descensus, catabaticum*, nazywane *primum, secundum* – zależnie od poziomu czy sekcji cmentarza, do których prowadziły. Od IV w. wykuwano też dodatkowe, szersze schody ułatwiające dojście do grobów męczenników – tzw. „*introitus ad martyres*”. Schody wykuwane były w tufie, a na powierzchni często umieszczano warstwę cegieł. Pomieszczenia grobowe nie posiadały konkretnego, raz ustalonego kształtu czy wymiarów. Ściany (przed obniżeniem albo podwyższeniem) mierzyły ok. 2 m wysokości, a szerokość galerii wynosiła 80–90 cm. Katakumby często sięgały włąb na wysokość kilku pięter. Pierwsze znajdowało się zwykle na głębokości 3–8 m, drugie – 10–15 m, trzecie leżało na głębokości ok. 20 m, a pod nim czwarte. Istnieją oczywiście wyjątki, jak np. najgłębsze miejsce w katakumbach Kaliksta sięgające 30 m włąb<sup>17</sup>. Podobnie jak w pogańskich kolumbariach zmarłych chowano w niszach wydrążonych w ścianach korytarzy katakumb. Groby sytuowano poziomo jedno nad drugimi, tworząc ok. 4–5 rzędów. Najczęściej były to *loculi*, a więc prostopadłościennych półki skalne. Różnicę stanowiła forma pochówku: u chrześcijan ciało owinięte w całun, a u pogan prochy w urnach o najrozmaitszych kształtach, wykonane z różnych materiałów – gliny, kamienia, marmuru, szkła<sup>18</sup>. Grzebanie zmarłych oznaczało większe poszanowanie dla ciała, które ma zmartwychwstać.

W arkosoliach – niszach grobowych zamkniętych najczęściej łukiem – sytuowano malarską dekorację katakumb. Typowe malowidła późnoantyczne (pogańskie) zdobią wnętrza kilku rzymskich komór grobowych. Są to malowidła w stylu kolumbaryjnym, występujące przede wszystkim w arkosoliach (np. dekoracja komory grobowej Oktawii Pauliny z III w.)<sup>19</sup>. Sztuka pogańska wpływała więc na sztukę chrześcijańską. Mówiąc o sztuce

<sup>16</sup> Stopniak 1982, s. 61–62.

<sup>17</sup> Baruffa 2004, s. 45.

<sup>18</sup> Le Roy 1968, s. 72.

<sup>19</sup> Sadurska 1980, s. 292.



chrześcijańskiej, nie sposób nie wspomnieć o interesującym zagadnieniu chrześcijańskiej symboliki. W katakumbach występuje około 180 symboli<sup>20</sup>. Ich malarstwo i epigrafika są proste i na wskroś symboliczne. Przewrót, którego dokonało chrześcijaństwo, przejawia się w tym, że niekiedy spełnienie przezeń jakiegoś antycznego wyobrażenia sytuuje je na znacznie wyższym poziomie. Mityczny Orfeusz, który dźwiękami swej liry wabi stworzenia, staje się symbolem Chrystusa, który wszystko przyciąga do siebie; Słońce, któremu poganie oddawali cześć boską, jest symbolem Chrystusa-światłości świata; oranci stojący w modlitewnej postawie z rozpostartymi ramionami i oczyma wzniesionymi ku niebu przypominają zarówno modlących się chrześcijan, jak i pogan. Symbole, które stworzyła sztuka chrześcijańska, zapożyczyły formę ze stworzonego świata, ale treść wzięły ze świętych tajemnic, na które też wskazują<sup>21</sup>. Wyobrażenie brodatego Chrystusa ubranego w himation i sandały wywodzi się prawdopodobnie od przedstawień Asklepiosa<sup>22</sup>.

Poganie sądzili, iż zmarły po śmierci będzie miał takie same potrzeby jak za życia, toteż w miejscu ostatniego spoczynku składali część przedmiotów, które lubił i/lub które służyły mu na co dzień, np. wazy, lampki, zabawki, monety<sup>23</sup>. Chrześcijanie używali podobnych przedmiotów do identyfikacji grobów. W świeżą zaprawę wmurowywano glinianą lampkę oliwną (podtrzymanie światła wiekuistego), monety, które wyszły już z obiegu, naczynia, fragmenty szkła, przedmioty należące do zmarłego, zabawki dziecięce (lalki z kości z ruchomymi nogami i rękami czy też gliniane świnki-skarbonki), klucze, przedmioty domowego użytku (również w znaczeniu łączności między zmarłymi a żywymi)<sup>24</sup>.

Innym jeszcze rodzajem pochówku chrześcijańskiego, szczególnym, przeznaczonym dla władców, było mauzoleum. Chyba najbardziej znanymi rzymskimi mauzoleami pogańskimi pozostają mauzolea Oktawiana Augusta na Polu Marsowym oraz Hadriana na Zatybrzu.

Mauzoleum Augusta ma formę ziemnego kurhanu na wysokim, okrągłym podium, składającym się z pięciu koncentrycznych pierścieni, otaczających okrągły, centralny filar. Trzy zewnętrzne pierścienie były zamurowane na ślepo. Wąski dromos prowadził do korytarza obiegającego czwarty pierścień, a stamtąd do dwóch przejść do właściwej komory grobowej.

<sup>20</sup> Durant 1959, s. 633.

<sup>21</sup> Forstner 2001, s. 11, 328–329.

<sup>22</sup> Dyrz 2000, s. 64.

<sup>23</sup> Le Roy 1968, s. 73.

<sup>24</sup> Korte 2002, s. 13–15, oraz Partyka 1996, s. 3.

Mauzoleum Hadriana osadzone jest na kwadratowym cokole; na tym podmurowaniu stoi tambur stanowiący właściwy korpus budynku. Pośrodku wznosiła się baza z pomnikiem w kształcie wieży.

Oba zabytki – poprzez przyporządkowanie miejsca pochówku, inskrypcji i dekoracji – ukazują hierarchię wewnątrz cesarskiej rodziny<sup>25</sup>. Mauzolea chrześcijańskie różnią się od pogańskich sposobem budowy, jednak założenie monumentalnego grobowca dla władcy i jego rodziny pozostaje takie samo.

Mauzoleum Heleny – matki Konstantyna Wielkiego – przy Via Labicana ma kształt rotundy, która składa się z dwóch tamburów oddzielonych gzymsem z konsolek. W górnym tamburze, w głębokich sklepionych niszach przebite są arkadowe okna. Do rotundy prowadził niski, prostokątny westybul. Okrągłe mauzoleum cesarskiej córki Konstantyny, otoczone niskim kolumnowym portykiem, składa się ze środkowej – wyższej auli z kopułą i niższego obejścia z beczkowym sklepieniem<sup>26</sup>.

Na cmentarzach wczesnego chrześcijaństwa czczono rocznice – obchodzono corocznie dni śmierci na grobach męczenników. Najstarsze zachowane ślady działań, które zmierzały do upamiętnienia miejsc ich pochówków, związane są z apostołami Piotrem i Pawłem. Grób św. Piotra na cmentarzu pogańskim przy cyrku watykańskim ma niszę w ścianie, co świadczy o oddawanym tam kulcie. Ponieważ jednak podobne nisze występują też na cmentarzach pogańskich, zatem sam grób męczennika nie jest przez nią wyróżniony<sup>27</sup>.

Wielu naukowców rozważa zastępowanie przez świętych, w tym także przez męczenników, dawnych bóstw i herosów. W starych religiach niewątpliwie występowały jakieś analogie do chrześcijańskiego kultu świętych, jak np. zjawisko kultu skupionego wokół grobu bohatera i jego szczątków<sup>28</sup>. Jednak kult oddawany przez chrześcijan znacznie przewyższał antyczny kult nagrobny, nabierając głębszego wymiaru. Należy zaznaczyć, iż wyprowadzanie go od pogańskiego kultu herosów, wspomnianego powyżej, jest naukową i nowożytną hipotezą, często niewytrzymującą krytyki<sup>29</sup>. Kult „boskich mężów” nie był obcy antycznym wyobrażeniom o relacjach między sferą ludzi a sferą bogów. Gdy rodził się kult świętych, niewiele już pozostało z kultu herosów. Nigdy nie byli oni traktowani jako pośrednicy między bogami a ludźmi. W czasach cesarstwa rzymskiego, podczas kryzysu tradycyjnej religii, napotykaemy jednak antycznych „boskich mężów”, do których choć w pewnym stopniu zastosować można definicję chrześcijańskiego świę-

<sup>25</sup> Hesberg 1992, s. 234.

<sup>26</sup> Sadurska 1980, s. 32, 193, 333.

<sup>27</sup> Deichmann 1994, s. 54, 56.

<sup>28</sup> Deptuła 2004, s. 333.

<sup>29</sup> Deichmann 1994, s. 54.



tego. Są to ludzie wybrani przez bogów, przez nich obdarzeni mocą czynienia cudów, ale ich siła nie pochodziła z grobów<sup>30</sup>.

Chrześcijaństwo pojawiło się w świecie rzymskim podczas trwania wszechobecnego w państwie pogaństwa. Pomimo licznych trudności rozprzestrzeniło się, a w końcu uznane zostało za jedyną i słuszną religię. Stare kultury powoli odchodziły w zapomnienie. Wpływy pogaństwa zauważamy w architekturze chrześcijańskich cmentarzy i grobowców, ich dekoracji, w kulcie, którym otaczano zmarłych, zwłaszcza męczenników. Założenia pogańskich hypogeów, kolumbariów czy mauzoleów odnajdujemy w chrześcijańskich pochówkach. Spotykamy tam także pogańskie symbole obecne na ściennych malowidłach. W kulcie ku czci „świadków Chrystusa” obserwujemy pewne analogie do czci dla pogańskich bohaterów. Chrześcijańskie formy pochówku nie różnią się w pierwszych wiekach n.e. od występujących w pogańskim środowisku.

## Bibliografia

- Baruffa 2004 = A. Baruffa, *Die Katakomben San Callisto. Geschichte-Archäologie-Glaube*, Watykan.
- Chadwick 2004 = H. Chadwick, *Kościół w epoce wczesnego chrześcijaństwa*, Warszawa.
- Daniel-Rops 1969 = H. Daniel-Rops, *Kościół pierwszych wieków*, Warszawa.
- Deichmann 1994 = F. W. Deichmann, *Archeologia chrześcijańska*, Warszawa.
- Dowley 2002 = T. Dowley, *Historia chrześcijaństwa*, Warszawa.
- Durant 1959 = *Caesar und Christus. Eine Kulturgeschichte Roms und des Christentums von den Anfängen bis zum Jahre 325 n. Ch.*, Berno.
- Dyrcz 2000 = R. Dyrcz, *Kult boga Asklepiosa w późnym antyku (na tle zmagania chrześcijaństwa z kultami pogańskimi)*, [w:] *Z antycznego świata. Religio. Cultus. Homines*, red. W. Appel, P. Wojciechowski, Toruń.
- Forstner 1990 = D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa.
- Hesberg 1992 = H. von Hesberg, *Römische Grabbauten*, Darmstadt.
- Jurewicz, Winniczuk 1970 = O. Jurewicz, L. Winniczuk, *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*, Warszawa.
- Korte 2002 = R. Korte, *Przesłanie z podziemi. Katakumby rzymskie*, Warszawa.
- Kumor 1973 = B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 1: *Starożytność chrześcijańska*, Lublin.
- Le Roy 1968 = M. le Roy, *Mówią wykopaliska. Życie starożytnego Rzymu*, Warszawa.
- Markus 1978 = R. A. Markus, *Chrześcijaństwo w świecie rzymskim*, Warszawa.
- Partyka 1996 = J. St. Partyka, *Cmentarze pierwszych chrześcijan*, „Wiedza i Życie”, nr 11 (33).
- Pawłowska 2007 = B. Pawłowska, *Urbs Sacra. Pielgrzymki i podróże religijne do Rzymu w starożytności chrześcijańskiej*, Kraków.
- Sadurska 1980 = A. Sadurska, *Archeologia starożytnego Rzymu. Okres Cesarstwa*, Warszawa.
- Stopniak 1982 = F. Stopniak, *U źródeł chrześcijaństwa*, Warszawa.

<sup>30</sup> Pawłowska 2007, s. 85.

## **Einfluss des Heidentums auf die christlichen Beerdigungen zu Zeiten des Römischen Reiches**

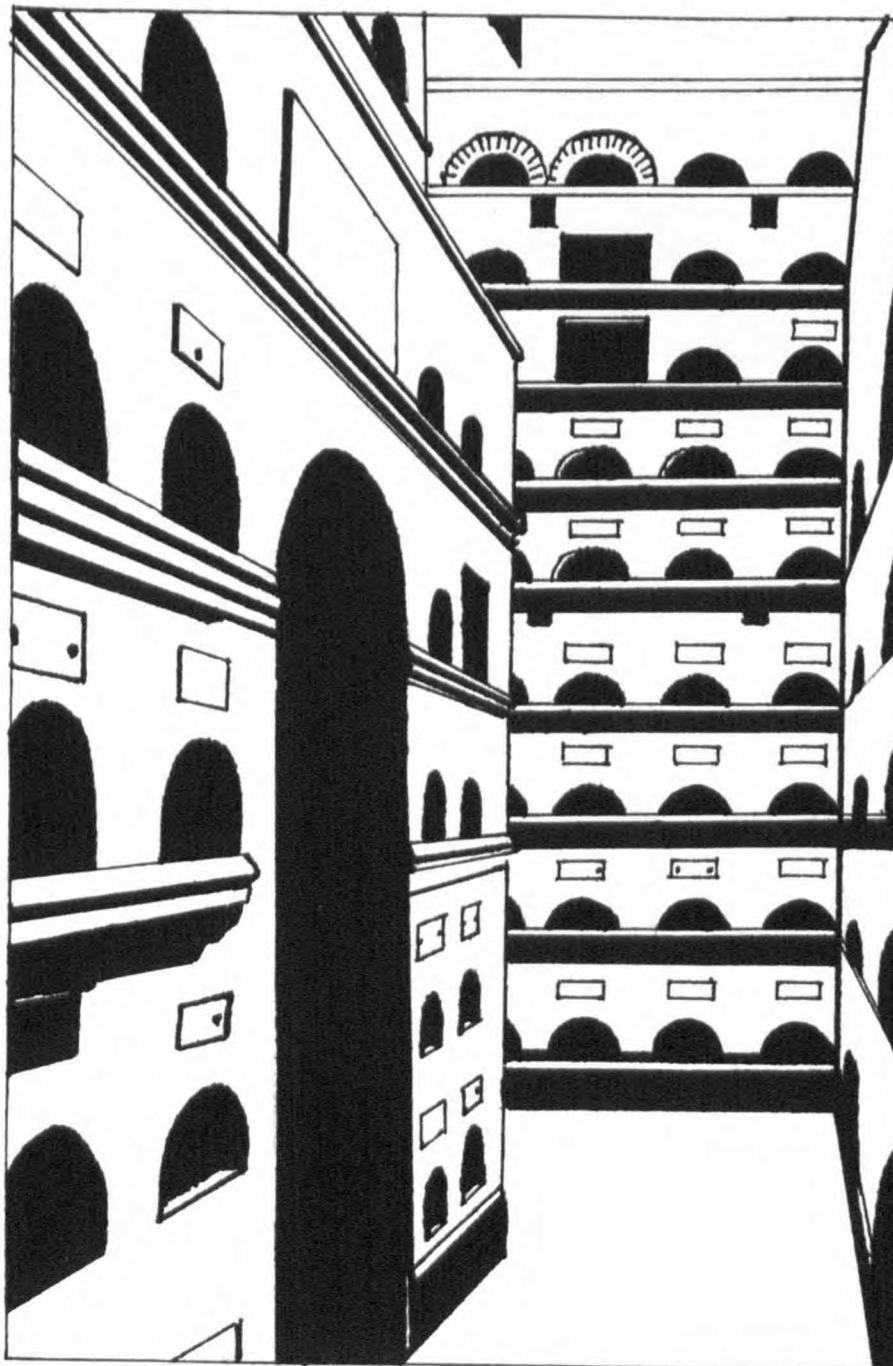
### **Zusammenfassung**

Im Römischen Reich koexistierten viele Religionen und Kulte nebeneinander. Das Christentum entwickelte sich in der römischen Welt zur Zeit, als das Heidentum in dem Reich allgegenwärtig war. Die Einflüsse des Heidentums sind in der Architektur der christlichen Friedhöfe, Gräfte und deren Verzierung bemerkbar, auch in der Art und Weise, in der man sich um die Toten und vor allem um die Märtyrer gekümmert hatte. Die Annahmen der heidischen Hypogän, Kolumbarien oder auch Mausoleen findet man in den christlichen Beerdigungsstätten. Man findet dort aber auch heidische Symbole, die auf den Wandgemälden vorhanden sind. Im Kult der Christus-Zeugen-Verehrung beobachtet man einige Analogien wie bei Verehrung der heidischen Helden.

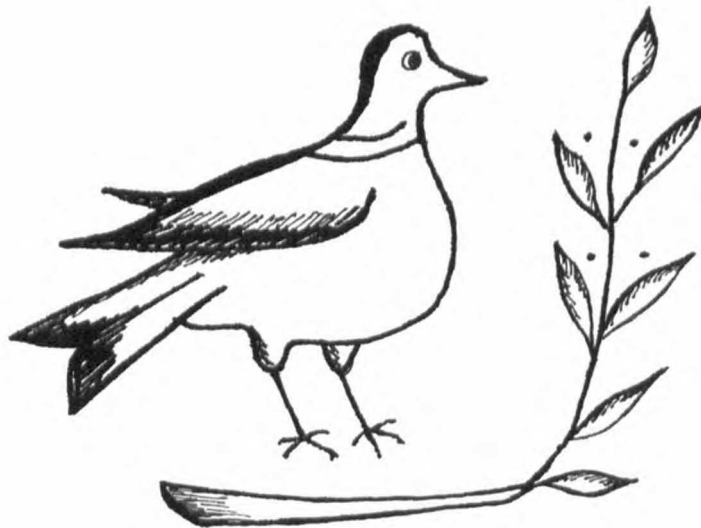
Die Christen wussten darüber hinaus von allen im Spätantike angewendeten Beerdigungsformen:

- Friedhöfe im Freien;
- Hypogän;
- Kolumbarien;
- Grabkammern;
- Einfache Bodengräber bedeckt mit Ziegel oder steineren Platten in Form von einem Satteldach;
- Im Boden vertiefte Amphoren;
- Felsengräber;
- Gräber innerhalb der Gräfte, gemauert, mit Putz versehen, manchmal mit Wandgemälden oder Mosaiken bedeckt;
- Sarkophage;
- Christliche Beerdigungsformen in den ersten Jahrhunderten n.Ch. unterscheiden sich nicht von denen in dem heidischen Umfeld.

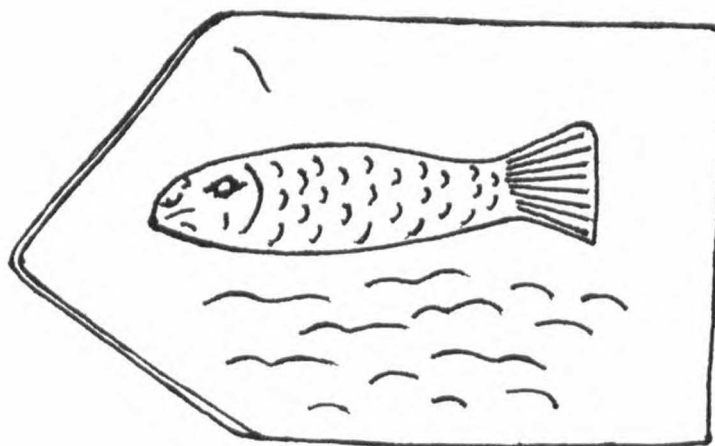




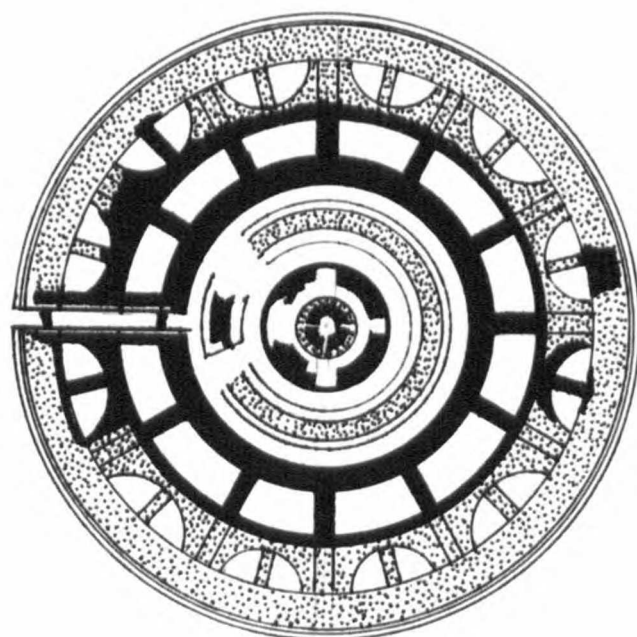
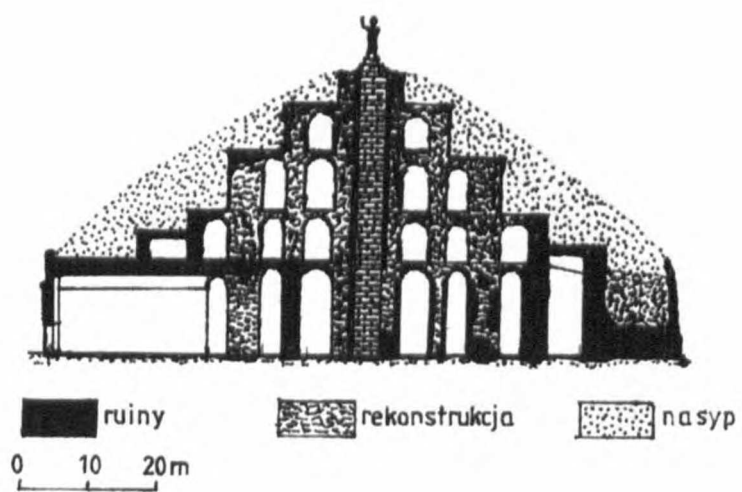
1. Rzym. Wnętrze tzw. II kolumbarium wyzwoleńców Augusta i Lii (pocz. I w. n.e.)



2. Gołąb z gałązką oliwną – symbol z rzymskich katakumb chrześcijańskich

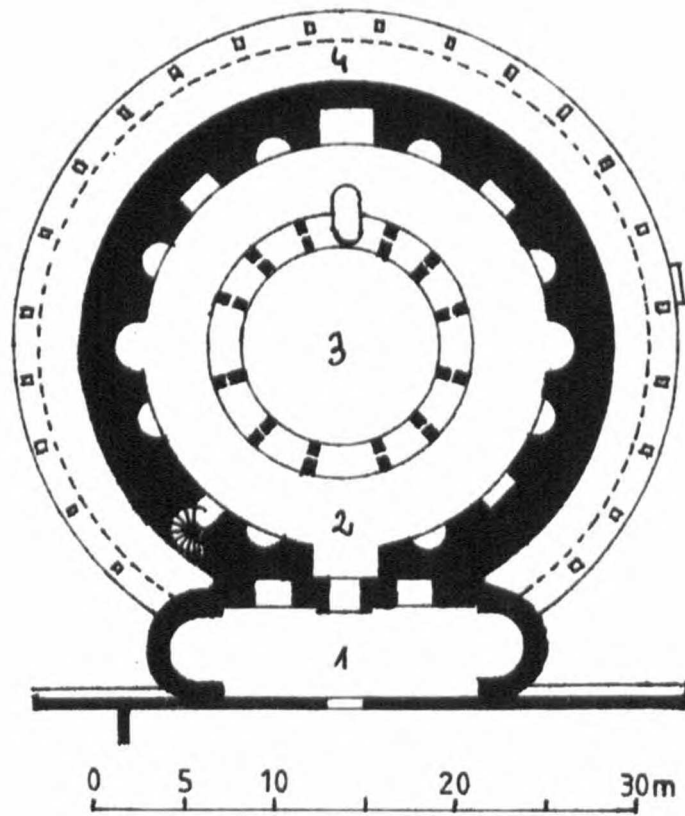


3. Ryba – symbol z rzymskich katakumb chrześcijańskich



4. Rzym. Mauzoleum Augusta (28 r. p.n.e.) – przekrój i plan





5. Rzym. Mauzoleum Konstantyny (ok. 330 r.) – plan: 1 – narteks (westybul); 2 – obejście;  
3 – aulă z wieńcem kolumn; 4 – portyk kolumnowy